



PAŃSTWOWY
Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Szczecinku

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Szczecinku

Szczecinek, dnia 15.01.2015 r.

PS-N-PZ 4811-5/1/15

Panie/Panowie

wg rozdzielnika

Ferie zimowe to dla uczniów czas wolny od nauki i obowiązków szkolnych, czas odpoczynku i beztroskich zabaw na śniegu i lodzie. Należy jednak pamiętać aby ten wesoły okres spędzić bezpiecznie z rozwagą i rozsądkiem.

W związku z tym, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Szczecinku zwraca się z prośbą do rodziców i opiekunów, by w tym terminie zwracali szczególną uwagę na najmłodszych. Mimo że każdego roku nauczyciele przypominają uczniom zasady bezpiecznego zachowania podczas zabaw zimowych, w okresie ferii zimowych dochodzi do wielu nieszczęśliwych wypadków – zdarzeń, których można byłoby uniknąć, gdyby nie beczność i brak wyobraźni u niektórych.

O czym należy bezwzględnie pamiętać? Dzieci nie mogą pozostawać same bez właściwej opieki ze strony dorosłych. „My doświadczeni wiemy, ile wkoło niebezpieczeństw i niepokojów, zasadzek, pułapek... My znamy, wiemy, poznaliśmy, doświadczyliśmy, dowiedzieliśmy się, zobaczyli. A ono (dziecko) nie słucha. Jakby rozmyślnie, jakby złośliwie. Trzeba pilnować, by posłuchało, trzeba pilnować, by wykonało.” (Janusz Korczak)*

Zwichnięta ręka? Złamana noga? Zimą, gdy chodniki są oblodzone, o wypadek na śliskiej powierzchni nietrudno – nawet mając świetne buty łatwo stracić równowagę na pokrytym cienką warstwą lodu chodniku. Wszystkiego nikt nie przewidzi, to oczywiste. Pamiętajmy jednak, iż dzieci mają fantazję i wyobraźnię, za to często nie analizują zachowań w sposób przyczynowo-skutkowy. Chwila beztroskiej zabawy może zakończyć się tragicznie. Do wypadków dochodzi bardzo często podczas rzucania się śnieżkami, jazdy na nartach i łyżwach oraz zjeżdżaniu na sankach. Przypominajmy więc wciąż naszym pociechom o podstawowych zasadach bezpieczeństwa - i interesujmy się tym, w jaki sposób spędzają swój wolny czas.

Dekalog bezpiecznego zachowania się podczas zabaw zimowych:

- Nigdy nie zjeżdżamy na sankach w pobliżu dróg – także tych rzadko uczęszczanych. Zwracamy uwagę, czy zachowana jest bezpieczna odległość do najbliższej ulicy. Skąd możemy mieć pewność, że wyhamujemy na czas, widząc zbliżający się samochód?
- Rzucając się śnieżkami, nie łączymy miękkiego śniegu z kawałkami lodu czy kamyczków. Staramy się nie celować w twarz drugiej osobie, żeby nie uszkodzić komuś oka. Nigdy nie rzucamy śnieżkami w nadjeżdżające samochody – zaskoczony kierowca może stracić równowagę i spowodować wypadek.
- Na łyżwach jeździ się tylko w wyznaczonych miejscach. Stawy, jeziora czy rzeki, nawet jeśli pokryte są (z pozorów!) grubą warstwą lodu, nie są bezpiecznym miejscem do zabawy. Lód w każdej chwili może się załamać!
- Place budowy to nie miejsce na zabawę. Pokryte śniegiem kopce kuszą i zachęcają do gonitwy, jednak nigdy nie możemy być pewni, czy warstwa białego puchu nie kryje szczelin lub głębokiego, źle zabezpieczonego, dołu.
- Zjeżdżając na nartach czy sankach, pamiętamy o obowiązujących na stokach przepisach i zasadach bezpieczeństwa. Warto też zapoznać się z dekalogiem narciarskim, opracowanym przez GOPR (www.gopr.pl).
- Nie doczepiamy sanek do samochodu. Źle zabezpieczony kulig może stwarzać duże zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.
- Nie gramy w „hokeja na lodzie” na ulicy. Zajęci zabawą, możemy nie dostrzec w porę nadjeżdżającego z nadmierną prędkością samochodu.
- Pamiętamy, że w zimowe dni kierowcy mają ograniczoną widoczność, a samochody potrzebują dłuższego czasu hamowania. Nie przebiegamy przez ulicę. Nie przechodzimy w miejscach niedozwolonych. Pamiętamy też, by doczepić do rękawa lub plecaka elementy odblaskowy.
- Widząc zwisające z dachów sople, nie strącamy ich patykami lub kamieniami. Informujemy o nich osobę dorosłą.
- Uważamy na źle zabezpieczone konstrukcje ze śniegu. Dach igloo, w momencie odwilży, grozi zawaleniem i przysypaniem. O nieszczęście nietrudno.

Zapamiętajmy jednak: największym zagrożeniem dla naszych pociech jest NUDA. Kiedy dzieci nie mają zorganizowanego wypoczynku, możemy być pewni – coś wymyślą! Jeśli w pobliżu miejsca zamieszkania nie ma placów zabaw, lodowisk i zabezpieczonych stoków, najmłodszy dostrzeżę potencjał... w rusztowaniach, robotach drogowych, studzienkach, stawach czy ulicach. Rodzice powinni interesować się, jak dziecko spędza wolny czas. Należy zwracać uwagę, czy dziecko ubiera się odpowiednio do temperatury panującej na dworze, czy właściwie się odżywia, czy nie zapomina o podstawowych zasadach higieny jak także należy przypominać o unikaniu kontaktów z obcymi. Łatwowierność i naiwność dziecka, brak umiejętności przewidywania są często przyczyną kłopotów dlatego należy uczynić wszystko aby dzieci były bezpieczne i zdrowe.

P A N S T W O W Y
Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Szczecinie

mgr Barbara Szyja

Otrzymują :

1. Placówki oświatowo – wychowawcze powiatu szczecińskiego
2. a/a

Sporządziła Izabela Rudy